

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z protestu wyborczego T. K.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,  
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2014 r.

postanawia:

**pozostawić protest bez dalszego biegu.**

### UZASADNIENIE

T. K., jako uprawniony wyborca, wniósł na podstawie art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r.

Protest, który wpłynął bezpośrednio do Sądu Najwyższego 3 czerwca 2014 r., nie zawiera żadnego konkretnego zarzutu. W piśmie tym wnoszący protest wyraził jedynie swój pogląd, że „(...) Wybory w dniu 25 maja 2014 r. zostały przeprowadzone z rażącym naruszeniem prawa międzynarodowego i nie zapewniały tajności głosowania podobnie jak kilka poprzednich od 2002 r. wyborów powszechnych samorządowych, do Sejmu i Senatu RP, do Parlamentu

Europejskiego. W sprawie podtrzymuję swoje stanowisko jakie zawarłem w pismach z dnia 26 i 27 maja 2014 r. Wyjaśnienia odnoszące się do meritum sprawy przez Pana M. L. z KBW zawarte w piśmie z dnia 26 maja 2014 r. oraz przez Pana Eksperta Zespołu Prawnego Organizacji Wyborów Pana L. G. z KBW są niepełne i nie zostały poparte żadnymi przepisami prawa Kodeksu Wyborczego obowiązującego w Polsce, jak też przepisów prawa unijnego. Zarzucam także, że przepisy Kodeksu Wyborczego zawarte w art. 26 do art. 52 są nie precyzyjne i nie regulują dokładnie kwestii poruszonych w moich wyżej wymienionych załączonych pismach skierowanych do PKW, OBWE i ABW.”

Państwowa Komisja Wyborcza, odnosząc się do przesłanego odpisu protestu, wniosła o pozostawienie go bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego. Zdaniem Komisji, wnoszący protest nie wskazał, na czym miałyby polegać naruszenie prawa wyborczego, nie przedstawił też ani nie wskazał dowodów, na których oparł swoje podejrzenie przeprowadzenia wyborów z rażącym naruszeniem prawa międzynarodowego i niezapewnienia tajności głosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Według art. 241 § 1 związku z art. 338 Kodeksu wyborczego, protest przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie siedmiu dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora

publicznego jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Stosownie do art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną albo niespełniającą warunków określonych w art. 241 Kodeksu wyborczego. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu (art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego). Protest wniesiony przez T. K. należało pozostawić bez dalszego biegu.

Wnoszący protest, formułując w nim swoje podejrzenia co do możliwości przeprowadzenia wyborów z rażącym naruszeniem prawa międzynarodowego i niezapewnienia tajności głosowania, nie przedstawił ani nie wskazał (poza swoimi przypuszczeniami) jakichkolwiek dowodów. Nie jest przedstawieniem dowodu stwierdzenie wnoszącego protest, że „Przedmiot zapewniający tajność głosowania zapisany w art 52 § 5 w żaden sposób nie dowodzi, że tzw. „pisuary” (w okupowanej Polsce nie pozwala się na dokonanie czynności skreślenia lub nie skreślenia celem oddania nieważnego głosu w ramach protestu) w odpowiedniej kabinie lub punkcie grodzonego kotarą spełniają warunek tajności” oraz stanowisko, że „Kwestia sprawdzenia i ewidencjonowania czy osoba dopisana do spisu wyborców na podstawie zaświadczenia sprzed dwóch dni (art. 32 § 1 KW) nie została sprecyzowana wyjaśnieniem przyklejenia hologramu oraz zapisem art 52 § 4 kwitującym, że Zaświadczenie o prawie do głosowania załącza się do spisów wyborców”. Wyżej wskazane argumenty nie potwierdzają ani nawet nie uprawdopodobniają naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. W ten sposób wnoszący protest nie wypełnił wymagania wynikającego z art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, zgodnie z którym wnoszący protest powinien sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 241 Kodeksu wyborczego. Protest wniesiony przez T.

K. nie spełnia wyżej wymienionych warunków, dlatego na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego został pozostawiony bez dalszego biegu.